

# Festiwal polskich filmów i sztuka plakatu w Austin. Fotoreportaż.



Margaret Dąbrowska-Meub, prezydent Austin Polish Society, otwiera 17 Festiwal Polskich Filmów w Austin, fot. Joanna Sokołowska-Gwizdka

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



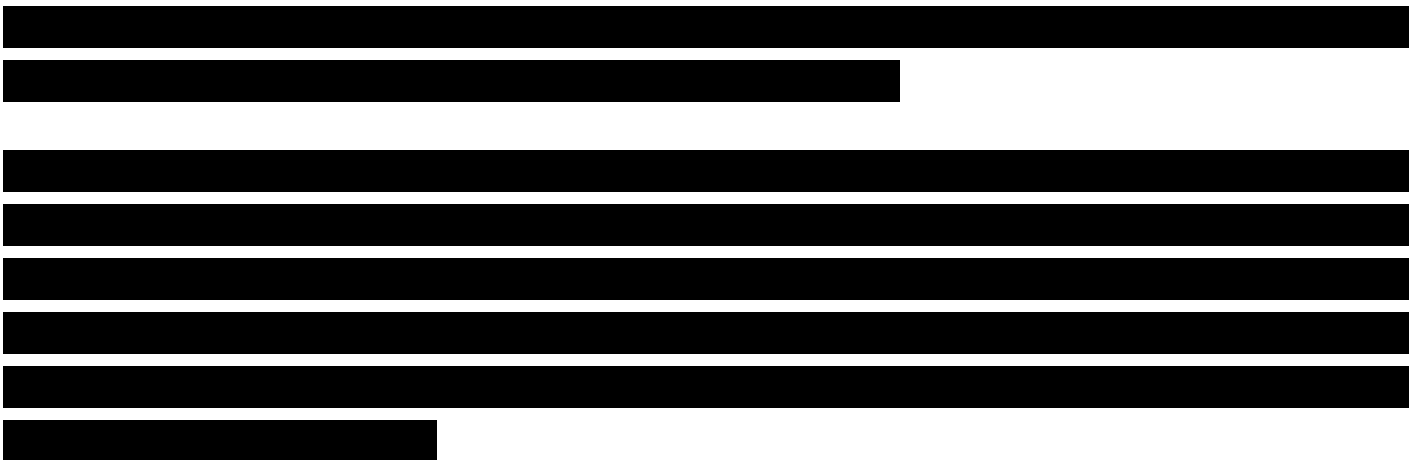
Margaret Dąbrowska-Meub (prezydent APS)



Joanna Sokołowska-Gwizdka (wiceprezydent APS)



*Z Margaret Meub - prezydent Austin Polish Society rozmawia Joanna Sokołowska-Gwizdka*



Paweł Wysoczański





Joanna Sokółowska-Gwizdka

█

█

█

█

█

█

█

█

█

█

█

# WERNISAŻ



Joanna Sokołowska-Gwizdka przed wejściem do Galerii AO5





Organizatorka wystawy Joanna Gutt-Lehr (DotDotDot Connect) na tle plakatów Leszka Żebrowskiego



W Galerii A05





Od lewej: Joanna Sokołowska-Gwizdka, Anna Hand, Joanna Gutt-Lehr



Plakaty Leszka Żebrowskiego

## 17 FESTIWAL POLSKICH FILMÓW W AUSTIN



Austin Film Society Cinema, Kris Knap i Annette Orlikowski podczas rozpoczęcia festiwalu





Polski poczęstunek przygotowany przez Apolonia Catering



Otwarcie Festiwalu





Paweł Wysoczański odpowiada na pytania po projekcji swojego filmu





Zbigniew Banaś, prowadzący festiwal



Joanna Sokółowska-Gwizdka przy plakacie projektu Andrzeja Pągowskiego

█

█

*Najważniejsza jest historia*

*Polska Matka Teresa*

---

# Polska Matka Teresa

[REDACTED], która sama będąc na wózku inwalidzkim, od wielu lat pomaga trędowatym w Indiach.



Paweł Wysoczański

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]

[REDACTED]



Helena Pysz, kadr z filmu „Jutro czeka nas długi dzień”, reż. Paweł Wysoczański



Nandani, kadr z filmu „Jutro czeka nas długi dzień”, reż. Paweł Wysoczański

**W filmie widać silną więź, którą bohaterka nawiązała m.in. z dziećmi. Wzruszające są sceny z Nandani - dziewczynką, która nie może się z lekarką rozstać i chce z nią pojechać nawet do dalekiej Polski. Jak udało się nakręcić**

**takie głębokie sceny, które wydają się autentyczne, nie inscenizowane?**

[REDACTED]

**Film był kręcony głównie w Indiach. Czy tamtejszym ludziom łatwo było zaakceptować, że ich historia stanie się częścią filmu?**

Tak. Hindusi kochają oglądać filmy, ale również występować przed kamerą. Był to nawet pewien problem, ponieważ przy pierwszych wyjazdach do Jeevodaya, liczba dzieci chcących wystąpić w filmie była tak duża, że przed naszą kamerą cały czas ktoś niechciany „występował”, przechodził, machał. Nie tylko dzieci tak reagowały. Wszyscy dorośli z Jeevodaya chcieli być częścią filmu.

[REDACTED]





Kadr z filmu „Jutro czeka nas długi dzień”, reż. Paweł Wysoczański



Kadr z filmu „Jutro czeka nas długi dzień”, reż. Paweł Wysoczański

**Jak film został przyjęty? Czy słyhać głosy, że film komuś pomógł, że przykład niestrudzonej Heleny Pyz, zainspirował?**

Film inspiruje wiele osób. Widzowie zwracają uwagę, że nie mieli pojęcia że są ludzie, którzy poświęcają całe swoje życie, aby ratować innych. Co innego pojechać pomagać na 6 miesięcy życia, co innego spędzić w Indiach 33 lata jak Helena. Dzięki filmowi przybywa też darczyńców Jeevodaya, z datków bowiem Jeevodaya jest utrzymywane.

**Byłeś już w Austin z bardzo ciekawym filmem „Jurek” o alpiniście Jerzym Kukuczce. Zresztą każdy Twój film porusza jakiś ważny temat i czegoś uczy. Czy dlatego wybrałeś film dokumentalny jako swoją drogę?**

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted]

[Redacted] <https://www.austinpishfilm.com/>

[Redacted]

[Redacted]